

Pokolenia odchodzą. Relacje źródłowe polskich Sybiraków z Wielkiej Brytanii

Coventry

W marcu 2014 roku misja Uniwersytetu Pedagogicznego wyruszyła do Coventry w Wielkiej Brytanii. Jej celem było zebranie jak największej liczby relacji świadków historii, którzy przeżyli koszmar zsyłki na Sybir. Projekt naukowy realizowany jest w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W ciągu pięciu lat, podobnym jak w Coventry badaniom poddanych zostało kilka miast brytyjskich. Efekty tych prac zostały opublikowane w formie książkowej. Powstają również filmy i wystawy.

Po II wojnie światowej w Coventry zamieszkali Polacy. W znacznej części byli to ludzie, którzy w latach 1940-1941 przeżyli wywózkę w głąb Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Tam w tragicznych warunkach mieszkaniowych, cierpiąc głód i upodlenie, według założeń systemu stalinowskiego mieli przebywać do końca życia. Sytuacja zmieniła się, gdy w 1941 roku wybuchła wojna Trzeciej Rzeszy z Rosją Sowiecką. Po londyńskim układzie Sikorski – Majski doszło do tzw. amnestii. W ramach niej Polacy stawali się wolnymi ludźmi. Znaczna część zesłańców powędrowała na południe ZSRS, gdzie tworzyła się armia polska. W 1942 roku około 120 tysięcy Polaków (z tego 1/3 stanowiła ludność cywilna) wyszło z gen. Władysławem Anderssem na Bliski Wschód. Żołnierze poszli walczyć w ramach 2 Korpusu Polskiego do Włoch. Kobiety, dzieci oraz niezdolni do służby wojskowej mężczyźni zostali rozmieszczeni w polskich osiedlach w Palestynie, Afryce, Indiach, Meksyku, a nawet Nowej Zelandii. Tam mieli przetrwać wojnę. Po jej zakończeniu, gdy okazało się, że Polska, nie odzyskując pełnej niepodległości, trafiła pod wpływ ZSRS, dziesiątki tysięcy Polaków postanowiło nie wracać do kraju. W najgorszej sytuacji byli Kresowianie, których domy znalazły się za Bugiem, na terenie państwa sowieckiego. Ci po prostu nie mieli do czego wracać. Byli zesłańcy rozjechali się po świecie, do USA, Kanady, Australii i innych państw. Jednak najwięcej, kilkadziesiąt tysięcy Sybiraków, trafiło do Wielkiej Brytanii. Tam, w wielu miastach, wraz z innymi polskimi emigrantami, stworzyli prawdziwą „Polskę poza Polską”. Powstały polskie parafie, instytucje naukowe i kulturalne, stowarzyszenia, szkoły, harcerstwo itp.

Dziś około 300. tysięczne Coventry, leżące w środkowej Anglii w regionie West Midlands, należy do najważniejszych brytyjskich ośrodków przemysłowych i motoryzacyjnych Wielkiej Brytanii. Miasto jest licznie zamieszkiwane przez Polaków. W większości jest to już „nowa” emigracja, która dotarła na Wyspy po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Jednak wśród tej Polonii znajdują się jeszcze, niestety co raz mniej liczni, przedstawiciele polskiej emigracji powojennej. Do nich to starali się dotrzeć członkowie misji UP.

Polską emigrację w Coventry zapoczątkowało około 200. żołnierzy, przybyłych w 1947 roku do miasta (dokładnie do Wyken Croft Camp) z wojskowego obozu w Kington koło Hereford. Pod koniec lat 40. XX wieku Coventry zamieszkiwało około 800 - 1000 Polaków. W 1949 roku było ich już około 1500. Polacy znajdowali zatrudnienie głównie w przemyśle i budownictwie. W 1947 roku założono Koło Stowarzyszenia Polskich Kombatantów nr 399, w późniejszych latach działał także Dom Kombatanta. W 1949 roku zaczęła się organizować wspólnota parafialna, a w pierwszej poł. lat 50. XX wieku rozpoczęła działalność Polska Szkoła Sobotnia w Coventry.

Niezwykle ważna idea projektu, mająca na celu zarejestrowanie relacji wspomnieniowych ostatnich wojennych świadków historii na Wyspach Brytyjskich, pozwoliła uratować od zapomnienia losy polskich emigrantów z Coventry. Misji UP udało się nagrać audio i video 28 bezcennych wielogodzinnych relacji wspomnieniowych. Oprócz filmów, do Polski przywieziono setki dokumentów, fotografii i artefaktów. Wszystkie te materiały trafiły do Archiwum Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego. Posłużą one do badań nad Sybirakami i polską emigracją w Wielkiej Brytanii. Niewielką część tych zbiorów można zobaczyć na prezentowanej tutaj wystawie.



Hubert Chudzio

Praca finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2012-2017”.
Kierownik grantu: dr hab. Hubert Chudzio, prof UP

Wystawę przygotowali:
Hubert Chudzio
Anna Hejczyk
Mariusz Solarz
Alicja Śmigieliska

Uczestnicy misji:
Hubert Chudzio
Anna Hejczyk
Adrian Szopa
Alicja Śmigieliska



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

